

# Leokadia Juroszek

---

"Odkrywanie miasta. Antropologia obrazów miejskich", Ulf Hannerz, tłum. E. Klekot, Kraków 2006 : [recenzja]

---

Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne nr 2, 117-122

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

### Recenzje

Ulf Hannerz, *Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich*, tłum. E. Klekot, Wydawnictwo Naukowe UJ, Kraków 2006.

Książka „Odkrywanie miasta. Antropologia obszarów miejskich” autorstwa Ulfa Hannerza została wydana po raz pierwszy w 1980 roku. Tytuł oryginału to „Exploring the city. Inquiries Toward an Urban Anthropology”. W Polsce pozycja ta ukazała się w 2006 roku, w Wydawnictwie Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przekładu dokonała Ewa Klekot. Książka liczy 404 strony, tekst jest podzielony na 7 rozdziałów, z których każdy zawiera od kilku do kilkunastu podrozdziałów. Na końcu każdego rozdziału znajdują się przypisy odnoszące się głównie do innych autorów poruszających daną problematykę, ale także komentarze autora. Książka jest zaopatrzona w apendix (załącznik do książki) zawierający omówienie pojęć analitycznych używanych przez autora oraz bibliografię i indeks.

Autor, Ulf Hannerz (ur. 1942 r.) jest profesorem antropologii społecznej na Uniwersytecie Sztokholmskim. Popularność w środowisku naukowym przyniosła mu książka „Soluside. Inquires into Ghetto Culture” wydana w 1969 roku. Kolejne jego publikacje to m.in. “Cultural Complexity” (1992), “Transnational Connections” (1996), “Foreign News” (2004).

Książka „Odkrywanie miasta” zawiera omówienie koncepcji teoretycznych oraz różnych podejść metodologicznych stosowanych przez antropologów miasta. Autor stara się przedstawić w sposób spójny i ujednoczony miasto jako sposób życia ludzi. Przywołuje prace badaczy zajmujących się różnymi aspektami miast w różnych częściach świata, poczynając od Parka i jego następców zajmujących się badaniami w Chicago w latach 20 i 30 XX wieku, poprzez badaczy z Instytutu Rhodessa-Livingstona badających miasta w Afryce Środkowej, a skończywszy na goffmanowskim ujęciu miasta jako sceny, a jego mieszkańców jako aktorów odgrywających swe role.

W pierwszym rozdziale autor wyjaśnia powody rozwoju antropologii miasta. Jego zdaniem rozwój tej dyscypliny nastąpił pod wpływem zmian jakie zaczęły zachodzić na różnych kontynentach. Zaliczył do nich zanikanie tradycyjnych społeczności pierwotnych w Afryce, migracje zarobkowe i polityczne w Europie zmieniające oblicze miast, a w Stanach Zjednoczonych dostrzeżenie problemów związanych z ubóstwem i zróżnicowaniem etnicznym. Antropologia miasta według Hannerza jest instrumentem „umożliwiającym mieszkańcom miasta myślenie w nowy sposób o tym, co dzieje się wokół nich” (Hannerz 2006: 18). Antropolodzy miasta mogą być postrzegani, jako badacze posługujący się specyficznymi narzędziami lub jako antropolodzy, którzy badają specyficzne układy społeczne. Autor wskazuje także na różnicę między antropologią a socjologią miasta. Różnica ta, jego zdaniem, polega głównie na tym, że socjolog skupia się bardziej na jednostkach i populacji, stosując podejście statystyczne, zaś antropolog zwraca większą uwagę na interakcje i trwałe zależności między ludźmi.

W książce widoczne jest zainteresowanie autora interakcjonizmem symbolicznym, a także, w mniejszym stopniu, historią społeczną. Wpływ wywarły też jego osobiste doświadczenia

zdobyte podczas badań terenowych w miastach na różnych kontynentach. Hannerz jednak nie odnosi się do nich bezpośrednio, korzystając raczej z prac innych badaczy, których dorobek uznawany jest za ważny dla rozwoju antropologii miasta.

W rozdziale drugim autor przybliży dorobek socjologów z Uniwersytetu Chicagowskiego, którzy zebrali najbardziej obszerny materiał empiryczny dotyczący jednego miasta, który można uznać za dziedzictwo antropologii miasta. Park patrzył na miasto jako na sposób życia, dostrzegł zmianę jaką w tradycyjnych typach organizacji społecznej (pokrewieństwo, więzi lokalne) spowodował podział pracy i wytworzenie nowych typów człowieka, związanych z nowym sposobem zarabiania na życie. Zauważał także, że miasto jest środowiskiem współistnienia różnych mniejszych „światów społecznych”, koncentrujących się często w poszczególnych dzielnicach. W mieście obowiązuje, zdaniem Parka, zasada walki o byt, a konkurencja jest podstawową formą współistnienia. Park odwoływał się tutaj do darwinizmu i analogii z ekologią roślin. Konkurencja w mieście oznaczała dla niego rywalizację o przestrzeń. W koncepcji przestrzeni w mieście uznaje się, że najsilniejsi mieszkańcy zajmują najkorzystniejsze obszary rozszerzając swe wpływy i zmuszając słabszych do stopniowego wycofywania się z zajmowanej przez nich przestrzeni. Było także możliwe zjawisko symbiozy, podobnie jak w świecie roślin, gdzie różne grupy ludzi żyły obok siebie czerpiąc wzajemne korzyści ze wspólnego zamieszkiwania jednej przestrzeni. Uczniowie Parka rozwijali jego koncepcję, szczególnie zaś Ernest Burgess, który opracował na przykładzie Chicago diagram miasta idealnego w postaci koncentrycznego układu kół. W diagramie tym w strefie centralnej mieściła się dzielnica biznesu, dalej znajdowała się strefa przejściowa, nieatrakcyjna dla większości mieszkańców miasta, zamieszkała głównie przez artystów i imigrantów, kolejne strefy to strefa mieszkań ludzi pracujących oraz strefa mieszkalna i najbardziej oddalona strefa dojazdów do pracy. Schemat miasta opracowany przez Burgessa poddany został krytyce ze względu na to, iż trudno było odpowiedzieć na pytanie czy można go uogólnić na inne miasta. Badaczom ze szkoły chicagowskiej pozwalał jednak określić konkretną przestrzeń miasta, w której prowadzili badania (najczęściej była to właśnie strefa przejściowa). Znajdował także zastosowanie w studiach skupionych na dystrybucji konkretnego zjawiska społecznego w mieście.

Jednym ze światów społecznych Chicago opisanych przez Neila Andresona byli „hobo” czyli sezonowi, bezdomni robotnicy, podróżujący po Ameryce w poszukiwaniu dorywczych zajęć. Chicago było dla nich przystankiem między jedną pracą a drugą. Dzieło Andersona opisujące tę kategorię ludzi stanowiło pierwsze etnonaukowe badanie nad miejskim koczownictwem.

Kolejną grupą, którą zainteresowali się badacze w Chicago były gangi. Praca Frederica M. Trasherera ukazuje ich umiejscowienie w przestrzeni miejskiej. Gangi tworzyły się w strefie przejściowej, będącej miejscem dezorganizacji porządku społecznego, były także w większości jednorodnie etnicznie. Badania Trasherera ukazały także zróżnicowaną organizację wewnętrzną gangów, począwszy od „gangów rozproszonych” aż po tajne stowarzyszenia czy kluby sportowe o sformalizowanej strukturze. Gangi były więc próbą stworzenia społeczeństwa tam, gdzie go nie było w formie odpowiadającej jego uczestnikom.

Inną grupą zamieszkującą Chicago byli Żydzi. Ich świat opisuje Louis Wirth. Ukazał on getto jako miejsce chroniące społeczność żydowską przed wpływami zewnętrznymi. Początkowo Żydzi nie zamieszkujący getta uznawani byli za zdrajców. W miarę upływu czasu postępował

proces asymilacji, coraz więcej osób decydowało się na opuszczenie getta i zamieszkanie w innych dzielnicach, co umożliwiało im awans społeczny.

Harley W. Zorbaugh w swoich badaniach nad Chicago opisuje strefy północnej strony miasta. Na początku opisuje Złote Wybrzeże, dzielnicę zamieszkiwaną przez klasę wyższą, która żyła zgodnie z zasadami obowiązującej, niepisanej etykiety oraz wyraźnie odcinała się od klas niższych. Następnie badacz wskazuje na strefę „umeblowanych pokoi do wynajęcia”, zamieszkiwaną głównie przez młode osoby pracujące, stanu wolnego, gdzie dominowała anonimowość i społeczne zatomizowanie. Kolejną dzielnicą była Towertown, zamieszkała przez cyganerię artystyczną, a następnie North Clark Street będąca światem hobo, a także miejscem rozrywki dla mniej zamożnych mieszkańców miasta.

Paul G. Cressey interesował się w swoich badaniach szczególną grupą kobiet. Opisał on instytucję dancingu, gdzie dziewczęta zarabiali na życie tańcząc z mężczyznami. Badania Cresseya ukazują świat dancinistów jako odrębny świat w mieście, gdzie obowiązywały swoiste zasady, a kariera ich uczestniczek pochodzących z niższych warstw społecznych była drogą ku upadkowi. Dancing Cresseya jest ukazany jako węzłowa instytucja, w której dochodziło do spotkania różnych światów - mężczyzn szukających damskiego towarzystwa, wywodzących się z różnych środowisk, często dyskryminowanych ze względu na pochodzenie, ale także polityków czy urzędników, dziewczyn i właścicieli dancinistów.

W rozdziale trzecim autor koncentruje się na koncepcji miasta zaproponowanej przez Louisa Wirtha, skonstruowanej z koncepcją ludowości Roberta Redfielda. Miasto według Wirtha było niepodzielną jednością, zamkniętym systemem, jednak porównanie miasta z koncepcją ludowości Redfielda ukazuje coś wręcz odwrotnego. To na wsi tworzą się społeczności zamknięte, zaś miasto jest strukturą otwartą. Wirth definiuje miasto jako „stosunkowo duże, gęsto zaludnione stałe osiedle społecznie heterogenicznych jednostek” (Hannerz 2006: 77). Jednak te trzy cechy miasta: wielkość, gęstość zaludnienia i heterogeniczność, zostały zakwestionowane jako trudne do generalizacji i wykorzystania w pracach porównawczych różnych miast. W rozdziale tym autor dokonuje także prezentacji miasta z perspektywy historycznej i geograficznej. W perspektywie historycznej wyróżnia się miasta targowe, przemysłowe i miasto władzy. Perspektywa geograficzna mówi o mieście jako miejscu centralnym.

Kolejnym zagadnieniem przy konceptualizacji miasta jest różnorodność i dostępność. Różnorodność w tym kontekście rozumie się jako możliwość odgrywania różnych ról i dobierania ich w zestawy. Różne role społeczne zawierają się w poszczególnych dziedzinach życia takich jak dom i krewini, zaopatrzenie, wypoczynek, sąsiedztwo, ruch uliczny. Antropologia miasta w tym wypadku bada powiązania, jakie występują pomiędzy poszczególnymi rolami oraz stopień integracji tych ról z poszczególnymi dziedzinami. Dostępność oznacza możliwość nawiązywania relacji z wybranymi osobami w ramach pełnionych ról w określonych dziedzinach. Dostępność relacji oznacza także nawiązywanie kontaktów tam, gdzie wcześniej ich nie było, nawiązywane są nowe relacje lub przekształcane w inne.

Kolejnym obszarem badań antropologów przedstawionym w omawianej książce były miasta w Afryce Środkowej. Omawiane w tym rozdziale badania zostały przeprowadzone przez badaczy z Instytutu Rhodesa-Livingstone’a powołanego w 1937 r. Miasta Środkowej Afryki zaliczane są do typu B według klasyfikacji Southalla, czyli nowych miast szybkiej ekspansji. Były one największymi ośrodkami przemysłowymi na kontynencie afrykańskim. Życie w nich

regulowali przede wszystkim biali osadnicy, zaś ludność afrykańska była zazwyczaj bardzo zróżnicowana etnicznie. Wpływało to w sposób istotny na stosunki społeczne w miastach. Zagadnienia przedstawione w tym rozdziale koncentrują się głównie na kategoriach „plemiennosci” i „odplemiennienia” oraz na tym, jak zjawiska typowe dla miasta przeplatają się z tradycją kulturową. Uczestnictwo w życiu społecznym mieszkańców środkowoafrykańskich miast regulowały tzw. atrybuty dyskryminujące rolę. Były to np. przynależność etniczna, wiek czy płeć. Inny aspekt badań poruszony przez antropologów z Instytutu Rhodesa-Livingstone’a to temat form miejskich stosunków społecznych. Wyróżniono tutaj trzy rodzaje relacji: strukturalne, związane z daną rolą, osobiste, gdzie strony interakcji znalazły się dość dobrze oraz kategoriale, charakteryzujące się powierzchownością i zdawkowością kontaktów.

Inny szczególnie interesujący sposób myślenia o mieście zaproponowany przez autora omawianej pozycji, to myślenie w kategoriach sieci. Porównuje on problematykę analizy sieciowej do zasad rządzących „łańcuszkami szczęścia”, czyli listami przesyłanymi od jednej osoby do innej z jakimś poleceniem, np. przesłania pocztówki. Antropolog zajmujący się tego rodzaju analizą może postawić pytanie o to „w jaki sposób relacje łączą się ze sobą? Jak sytuacja, w której dwoje ludzi pozostających w bezpośrednim kontakcie, zna te same osoby, ma się do sytuacji w której znają oni innych ludzi? Ilu ludzi znamy i jakich?” (Hannerz 2006: 193)

Koncepcja sieci zaczęła być wykorzystywana przez antropologów miasta, ponieważ umożliwia wyodrębnianie z szerokiego systemu skomplikowanych struktur społecznych mniejszych grup relacji, łatwiej poddających się analizie. Analiza sieciowa jest dla antropologów przydatna, ponieważ w porządku społecznym miasta każda jednostka ma do wyboru dość szeroki repertuar ról, co wiąże się z wchodzeniem w określone relacje. Role mogą łączyć się na wiele sposobów i tworzyć wiele różnych kombinacji. Tworzone sieci przecinają trwale grupy i instytucje, a z drugiej strony pokrywają obszary społecznego krajobrazu.

Podane w tym rozdziale przykłady zastosowania analizy sieciowej znajdują się w pracach m.in. Johna Barnesa, Elizabeth Bott oraz Philipa i Adriana Mayera. John Barnes użył po raz pierwszy analizy sieciowej do opisu społeczności Bremnes, niewielkiej norweskiej miejscowości. Analizował on system społeczny Bremnes jako trzy odrębne pola (system terytorialny, zawodowy i osobisty czyli pokrewieństwo, przyjaźnie, znajomości). Barnes mówiąc o sieci miał na myśli „grupę punktów połączonych liniami. Punkty to ludzie, a czasami grupy; linie natomiast wskazują, którzy ludzie wchodzą ze sobą w interakcje” (Barnes 1954: 43 w Hannerz 2006: 194). Czynił także rozróżnienie między społeczeństwem tradycyjnym a nowoczesnym ze względu na gęstość sieci. W społeczeństwach tradycyjnych gdzie większość ludzi zna się nawzajem gęstość ta będzie większa, niż w społeczeństwach nowoczesnych, w których ludzie nie mają już tylu wspólnych znajomych.

Elizabeth Bott badała gęstość sieci wśród dwudziestu małżeństw w Londynie. W swoich badaniach dowodziła, iż gęste sieci powstają w sytuacji, gdy małżonkowie wywodzą się z tego samego otoczenia, nadal w nim pozostają i utrzymują długotrwałe kontakty. Małżeństwa takie charakteryzują się także większą segregacją ról między mężem i żoną. Mniejsza gęstość sieci charakteryzowała małżeństwa o większej ruchliwości, które nie miały tylu wspólnych znajomych. Drugim jej wnioskiem było to, iż gęstość sieci wpływa na typ organizacji działań w rodzinie. Im gęstsza sieć tym bardziej role małżonków są od siebie odseparowane, zaś im mniejsza gęstość, tym bardziej małżeństwo ma charakter wspólnotowy (małżonkowie wykonują dużą część

czynności wspólnie lub na zmianę). Przy czym autor zauważa, iż drugie stwierdzenie było poddawane krytyce, gdyż nie znalazło wystarczającego potwierdzenia w badaniach Bott.

Philip Mayer badał społeczność afrykańskiego miasta typu B, East London. Koncentrował się na dominującej wśród mieszkańców miasta ludności Xhosa. Imigranci z obszarów wiejskich, dzielili się na dwie grupy o różnych orientacjach kulturowych. Jedna z nich nazywana była „czerwonymi” z powodu nacierania się ochrą. Była to grupa silnie przywiązana do własnej tradycji i odrzucająca wszystko, co europejskie. Drugą grupę stanowili „szkolni”, którzy przejmowali kulturę białych kolonizatorów. Mayer badając te dwie grupy stwierdził, iż „szkolni” Xhosa mógł mieć dwa rodzaje sieci. Jedna z nich umiejscowiona była na wsi, skąd pochodził i była zazwyczaj gęstsza, zaś druga znajdowała się w mieście i tworzona była przy okazji kontaktów podczas wykonywania różnych czynności. „Czerwony” Xhosa ograniczał swoją sieć do krewnych, znajomych i rówieśników ze swojej wsi, mieszkających obecnie w tym samym mieście.

Zarówno Bott jak i Philip Mayer zwracają uwagę, że im gęstsza jest sieć tym większy nacisk normatywny i kontrola społeczna. Jednostka pozostająca w zwartej sieci ma mniejszą szansę na swobodę zachowania i w większym stopniu podlega wpływowi innych.

Adrian Mayer zastosował analizę sieciową w badaniu strategii dwóch kandydatów do Rady Miejskiej w indyjskim mieście Dewas. Jeden z nich starał się pozyskać wyborców poprzez budowanie szerokich kontaktów i spotkania z wyborcami, drugi zaś wykorzystał łańcuchy relacji społecznych o różnorodnym charakterze, stworzonych do realizacji jednego konkretnego celu, pozostające w bezpośrednim lub pośrednim związku z ego (z kandydatem). Taki sposób pozyskiwania zwolenników opiera się bardziej na samej relacji między poszczególnymi ogniwami niż na wpływie kandydata i jego programu. Oznacza to, że każdy pozyskany zwolennik przekonuje następnych i w ten sposób poparcie dla kandydata wzrasta. Mimo, iż nie jest ono trwale wystarczy, aby zdobyć większą liczbę głosów w wyborach.

Autor omawiając zagadnienie sieci, wskazuje na podstawowe obszary zmienności, które należy brać pod uwagę w analizie sieciowej. Pierwszym z nich jest wyodrębnienie sieci z szerszej jednostki społecznej, drugim wytyczenie zewnętrznych granic sieci, które będą interesować badacza, kolejne obszary to zwartość sieci oraz jej zakres. Punktem wyjścia w analizie sieciowej może być konkretna jednostka lub diada partnerów w relacji. Innym sposobem wyodrębnienia sieci jest skoncentrowanie się na specyficznej relacji, np. sieci powiązań politycznych. Można też wyodrębnić sieć cząstkową (specyficzną relację) czyniąc punktem wyjścia jakieś konkretne ego. Przy wytyczaniu granic sieci można brać pod uwagę tylko relacje bezpośrednie między ego a innymi. Taką sieć relacji nazywa się gwiazdą pierwszego rzędu. Sieć, w której bierze się pod uwagę także połączenia poboczne pomiędzy innymi nazywa się strefą pierwszego rzędu, zaś sieć z relacjami sięgającymi jeszcze dalej gdzie punktem wyjścia są inni jest nazwana gwiazdą drugiego rzędu. Zwartość sieci oznacza proporcję zachodzących rzeczywiście relacji w stosunku do relacji, które mogłyby zaistnieć pomiędzy danymi osobami. Zwartość sieci może być niejednakowa w całej sieci. Są obszary gdzie ludzie są ze sobą bardziej powiązani, zaś pomiędzy takim obszarem a pozostałymi częściami sieci powiązania mogą być słabsze. Ostatni obszar zmienności sieci jakim jest zakres oznacza liczbę osób, do których dociera się za pomocą sieci. Może obejmować bezpośrednio kontakty jednostki, ale także strefę pierwszego zasięgu i kolejne. Zakres można uzupełnić jeszcze innym kryterium - heterogenicznością kontaktów. Przyjmuje się, iż sieć o większym zasięgu ma osoba, której znajomi są bardziej zróżnicowani, np. ze względu na wiek czy klasę.

Zdaniem autora sztywne stosowanie omówionych zmiennych nie jest konieczne. Ważniejsza jest elastyczność zastosowania koncepcji sieciowej w antropologii miasta niż metodologiczne wymogi i wyczerpujące ujęcie danego problemu.

Świadomość sieci i możliwości jakie dają kontakty z innymi pozwala jednostkom osiągać partykularne cele jak np. dotarcie do osoby świadczącej określone usługi lub posiadającej określone dobra. Antropologom umożliwia ona zbadanie, w jaki sposób ludzie w miastach tworzą i przekształcają relacje ze względu na rozmaite cele i jakie pociąga to za sobą konsekwencje. Podsumowując rozważania o myśleniu w kategoriach sieci autor posługuje się sformułowaniem użytym przez Cravena i Wellmana określając miasto jako sieć sieci. Sieć ta tworzy miasto jako porządek społeczny (Hannerz 2006: 232).

Kolejną koncepcją użyteczną w badaniach nad miastem jest koncepcja Goffmana. Miasto może być widziane jako teatr, zaś występujące w nim jednostki odgrywające różne role i korzystające z odpowiednich dekoracji kształtują swoje występy w przestrzeni publicznej i interakcjach twarzą w twarz. Z prac Goffmana dla antropologów miasta najbardziej użyteczna wydaje się być analiza tego, jak tworzy się własne ja jednostki w interakcjach społecznych oraz jak ludzie prezentują własne ja przed innymi, posługując się informacją osobistą. W warunkach miejskich jednostka ma wiele możliwości by dać się poznać i jednocześnie manipulować informacjami zakulisowymi. Osobiste ujawnienia są dynamicznym elementem miejskiego sposobu życia i pozwalają mieszkańcom miasta uciec od anonimowości i segmentowości relacji społecznych (Hannerz 2006: 275).

W ostatnim rozdziale autor dokonuje jeszcze raz przeglądu koncepcji analitycznych i sposobów interpretacji w badaniach miasta. Systematyzuje także zebraną wiedzę i stara się przedstawić czym jest antropologia miasta i jakimi aspektami miasta może się ona zajmować. Prezentuje tematy, które dla antropologów zajmujących się badaniem miasta mają podstawowe znaczenie. Są to:

- formy jakie może przybierać życie miejskie jako pewna całość ujęta z punktu widzenia ról i sieci powiązań,
- analiza kariery życiowej oraz płynności życia mieszkańców miasta,
- warunki, które skłaniają do zmiany ról,
- konsekwencje miejskiej organizacji społecznej z perspektywy analizy kulturowej,
- badanie miasta jako całości.

Prezentowana książka jest godna polecenia ze względu na interdyscyplinarne ujęcie miasta. Autor ukazuje punkt widzenia zarówno antropologów jak i socjologów. Przedstawia rozmaite podejścia, obszary i metody badań. Nie ogranicza się tylko do zebrania i przedstawienia rozmaitych teorii i podejść metodologicznych w antropologii miasta wypracowanych od początku XX w., ale prezentuje także własne wnioski i wizję miasta wypracowaną na podstawie własnych doświadczeń oraz gruntownej znajomości literatury.

Lektura jest ciekawa, obfituje w przykłady z badań. Przedstawia nie tylko ujęcia dotyczące miast i ich podziału na dzielnice oraz ich mieszkańców, ale wskazuje również, iż istnieją różne typy miast i stosunków w nich występujących. Autor przedstawia różne teorie z dziedziny antropologii miasta, ale jednocześnie poddaje je krytyce i wskazuje ich słabe punkty.

Leokadia Juroszek